

Sygn. akt II Ka 372/21 sprostowano postanowieniem z dn. 12.07.2021r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2021r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak (spr.)
Sędziowie:	SSO Agnieszka Karłowicz SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Patrycji Klimiuk – Romaniuk

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2021 r.

sprawy **M. L. (1)**

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, art. 209 § 1a kk w zw z art. 11 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 17 marca 2021 r. sygn. akt II K 1474/20

I. wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. M. 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od opłaty za II instancję oraz wydatków postępowania odwoławczego, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 372/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:		

1. CZĘŚĆ WSTĘPNA

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 17 marca 2021 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt II K 1474/20.

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	<i>zmiana</i>
---	-----------	---	---------------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
----		-----	-----	-----	-----

2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
-----	-----	-----	-----	-----	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiężle o powodach uznania dowodu
-----	-----	-----

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiężle o powodach nieuwzględnienia dowodu
-----	-----	-----

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1. 2.	Zarzuty wywiedzione przez obrońcę oskarżonego w zakresie czynu z pkt I zaskarżonego wyroku: <u>Obraza przepisów postępowania</u> , mająca wpływ na treść wyroku, tj. art. 410 kpk, poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z dowodu z oględzin materiału zdjęciowego, obrazującego miejsce zdarzenia, podczas gdy ze zdjęć znajdujących się w aktach (k. 20) wynika, iż czyn został popełniony bez świadków w zaułku ulicy miejskiej;	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy w/w przepisów postępowania, polegający na bezpodstawnym uznaniu, że oskarżony popełnił czyn publicznie oraz okazał swoim zachowaniem rażące lekceważenie porządku prawnego, podczas gdy oskarżony nie działał publicznie, gdyż do zdarzenia doszło w zaułku ulicy miejskiej, samego zdarzenia nie widziała żadna osoba postronna, ponadto wyrazem rażącego lekceważenia podstawowych zasad porządku prawnego są zwłaszcza działania drastycznie nieprzyzwoite, działania polegające na znęcaniu się, ocenianie jako wyraz brutalności, czy nawet bestialstwa, a zachowaniu oskarżonego nie sposób przypisać takich cech;`</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzuty wywiedzione przez obrońcę i oskarżonego okazały się pozbawione zasadności.</p> <p>Ustosunkowując się do zarzutów apelacji obrońcy:</p> <p>Na wstępie zauważyć należy, iż autor apelacji nie dość trafnie sformułował i zakwalifikował stawiany przez siebie zarzut, pozornie wskazując jakoby pewne okoliczności – i to rzekomo znamienne dla rozstrzygnięcia sprawy - zostały przez Sąd merytoryczny pominięte (co de facto nie miało miejsca), a w istocie wyrażając obiekcje co do przyjętej w pierwszoinstancyjnym orzeczeniu kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego jego klientowi w punkcie pierwszym aktu oskarżenia.</p>		

Wszak, nie budzi wątpliwości, iż Sąd Rejonowy wszystkie ujawnione w toku procesu dowody w sposób dogłębny ocenił i przeanalizował – co tyczy się także przywołanego przez skarżącego protokołu oględzin miejsca zdarzenia, w skład którego wchodziły fotografie z tegoż zajścia – a w konsekwencji wyprowadził słuszne wnioski na podstawie których obiektywnie odtworzył konwencję zdarzeń z dnia 27 października 2020 roku, czego wyraz dał w pisemnych motywach do zaskarżonego orzeczenia. Co więcej – na żadnym etapie wspomnianego uzasadnienia wyroku Sąd Rejonowy nie wskazał, jakoby w oparciu o przywołaną dokumentację fotograficzną ustalił, iż inkryminowany incydent miał miejsce w obecności świadków, wobec czego na próżno szukać logiki w hipotezie apelującego jakoby Sąd Rejonowy przy tworzeniu ustaleń faktycznych tę okoliczność pominął. Wręcz przeciwnie - okoliczność tę Sąd merytoryczny uwzględnił i wskazał w części dotyczącej przyjętej przezeń kwalifikacji prawnej, lecz nie nadał jej takiego znaczenia jak życzyłby sobie tego autor apelacji. Niemniej jednak zaistniała sytuacja nie mogła zostać poczytywana jako pominięcie pewnych okoliczności w rozumieniu art. 410 kpk. Nawiasem mówiąc, ów fakt, iż zdarzeniu stanowiącemu przedmiot niniejszego procesu nie towarzyszyli postronni świadkowie, nie może niejako automatycznie wykluczać, że jego sprawca nie dopuścił się występkę o charakterze chuligańskim – lecz o tym szerzej w akapitach poniżej.

Tym samym, nawiązując do rzeczywistego zarzutu skarżącego na wstępie należy zgodzić się z jego przekonaniem, iż dla

uznania, że dane przestępstwo stanowi występki o charakterze chuligańskim niezbędne jest ziszczenie się szeregu przesłanek płynących z treści art. 115 §21 kk. Zaistnienia większości z nich na gruncie niniejszej sprawy skarżący nie zakwestionował, zatem niecelowe byłoby pogłębianie tej materii, zwłaszcza iż stanowiska Sądu Rejonowego i Instancji Odwoławczej w tym zakresie są tożsame.

Wprawdzie, i ta kwestia stała się już przedmiotem rozważań Sądu pierwszej instancji, niemniej, na tym etapie rozważań dążąc do rozwiania wszelkich wątpliwości skarżącego wskazać należy, iż istotnie niegdyś pewne kontrowersje wywoływało znamię publicznego charakteru działania sprawcy występku o charakterze chuligańskim. Dylemat ów sprowadzał się – ujmując go z pewnym uproszczeniem – do odpowiedzi na pytanie, czy o realizacji tego znamienia decyduje przede wszystkim miejsce działania, czy też możliwość jego spostrzeżenia przez bliżej nieokreśloną grupę osób. Aktualnie w doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że działanie jest podjęte publicznie, jeżeli następuje w takich warunkach (dotyczących zwłaszcza czasu, miejsca i okoliczności), że jest lub może być ono spostrzeżone przez niedającą się określić liczbę bliżej niezidentyfikowanych osób. Jednocześnie podkreśla się, że działanie w miejscu publicznym to nie to samo co działanie publiczne, gdyż – nawet jeśli w większości przypadków oba te pojęcia będą łącznie charakteryzować zachowanie sprawcy – nie da się wykluczyć możliwości krzyżowania się ich zakresów. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

20 września 1973 roku działanie publicznie [...] zachodzi wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne (dostrzegalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej na to się godzi (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 września 2013 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt SDI 21/13). Z kolei miejsce jest publiczne, jeżeli jest dostępne bez specjalnego zezwolenia bliżej nieokreślonemu kręgowi osób. Znamię publicznie wskazuje zatem nie tyle na miejsce, ile na sytuację, której jednak nie należy traktować in abstracto, lecz każdorazowo in concreto. Innymi słowy, okoliczność, iż czynu dokonano w miejscu publicznym, sama przez się nie rozstrzyga jeszcze o tym, że czyn taki został popełniony publicznie. Wszakże, publicznie można również działać w miejscu niepublicznym, jeżeli działanie takie dotrze do indywidualnie nieoznaczonych osób.

Przenosząc te uwagi o charakterze ogólnym na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności raz jeszcze podkreślić należy, iż fakt, że incydent inkryminowany zainicjowany przez oskarżonego nie objawił się szerszej publiczności, nie może być z góry poczytywany jako niedziałanie sprawcy w warunkach publicznych. Tak wyprowadzone przez organ procesowy wnioski byłyby zdecydowanie przedwczesne i powierzchowne. Oczywiście, działanie napastnika na oczach niezidentyfikowanych osób trzecich w nieokreślonej liczbie byłoby bez wątpienia działaniem publicznym w rozumieniu kodeksowej

definicji występku o charakterze chuligańskim. Jednakże, nie należy tracić z pola widzenia, iż obecność publiczności nie stanowi jedynego kryterium kwalifikującego czyn przestępny jako publiczny. Z tego tytułu, ferujący zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd był zobligowany do dokładnego zbadania czy pozostałe okoliczności przedmiotowego zdarzenia wskazywały na publiczny charakter działania M. L. (1) czy też nie, czy jego zachowanie potencjalnie mogło objawić się osobom postronnym w ilości trudnej do przewidzenia oraz czy obejmował on taką możliwość swoim zamiarem, choćby ewentualnym. Wszak, to również wyartykułowane w zdaniu poprzedzającym okoliczności, i to w równym stopniu co sama obecność świadków, przesądzają o działaniu sprawcy w warunkach publicznych.

I tak, Sąd Rejonowy analizując wskazane powyżej przesłanki przez pryzmat okoliczności niniejszej sprawy wyprowadził prawidłowe wnioski uznając, że oskarżony M. L. (1) działał w warunkach występku o charakterze chuligańskim, a jego zachowanie miało charakter publiczny. Pomimo, iż to nie objawiło się szerszej publiczności to ewentualność taka występowała, a jej ziszczenie się było w wysokim stopniu prawdopodobne, przy czym sprawca obejmował ją swoim zamiarem. Wszak, jako nad wyraz realnym jawiło się, że postępowanie oskarżonego dostrzeże któryś z potencjalnych przechodniów lub osób zamieszkujących w okolicy, w sytuacji gdy do incydentu doszło na drodze miejskiej w dość bliskim sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych. W tej sytuacji, tak naprawdę tylko zbieg okoliczności, którego M. L. (1) nie mógł

przewidzieć, zdecydował, iż zajścia tego nikt nie zauważył.

Puentując tę część rozważań uzupełniająco dodać należy, iż poprzez publiczne działanie z oczywiście błahego powodu, w sposób przyjęty w zaskarżonym orzeczeniu, oskarżony bez wątpienia zlekceważył porządek prawny. Wszak, trudno w sposób odmienny zakwalifikować irracjonalne działanie sprawcy, który na drodze miejskiej z niezrozumiałych pobudek zaczepia starszego mężczyznę, tylko po to, by następnie użyć wobec niego przemocy. Jednocześnie, w oczach Instancji Odwoławczej, była to okoliczność na tyle oczywista i jednoznaczna, że nie wymagała szerszego omówienia w pisemnych motywach pierwszoinstancyjnego orzeczenia. Stąd, zarzut skarżącego jakoby Sąd meriti niedostatecznie pochylił się nad tą kwestią uznać należy za oczywiście bezpodstawny. Rzecz jasna, wskazane przez apelującego w treści zarzutu działania ewentualnego sprawcy stanowiłyby przejawy rażącego lekceważenia porządku prawnego, jednakże są to tylko nieliczne i dokładnie dobrane przez obronę przykłady, a przecież katalog tego typu działań nie jest zamknięty i mieszczą się w nim zachowania różnego typu, w tym także te prezentowane przez M. L. (1) w dniu 27 października 2020 roku.

Bacząc na treść wywodów zawartych we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia, stwierdzić zatem winno się, iż zarzut apelującego, jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji w żadnym zakresie nie zasługuje na

<p>uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował stanowisko Sądu niższej instancji, iż oskarżony M. L. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu czynu.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z:</p> <p>1. Opisu czynu, iż oskarżony działał publicznie i z oczywiście błahego powodu, okazując rażące lekceważenie dla porządku prawnego;</p> <p>2. Kwalifikacji prawnej czynu oraz z jego podstawy prawnej orzeczenia o karze art. 57a §1 kk;</p> <p>W konsekwencji czego:</p> <p>3. Obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary jednostkowej za zarzucany mu czyn do roku pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec bezzasadności wywiedzionych zarzutów na uwzględnienie nie zasłużył żaden z wniosków apelacyjnych.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.</p>	<p>Zarzut wywiedziony przez obrońcę oskarżonego w zakresie czynu z pkt I zaskarżonego wyroku:</p> <p><u>Rażąca niewspółmierność kary w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara nie uwzględnia występujących w</u></p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>sprawie okoliczności łagodzących takich jak złożenie przez oskarżonego wyjaśnień, chęć naprawienia szkody oraz przeproszenie pokrzywdzonego. Uwzględnienie tych okoliczności przez Sąd winno spowodować orzeczenie oskarżonemu znacznie łagodniejszej kary pozbawienia wolności.</p> <p>Zarzut wywiedziony przez obrońcę oskarżonego w zakresie czynu z pkt II zaskarżonego wyroku:</p> <p><u>Rażąca niewspółmierność kary</u> w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara nie uwzględnia występujących w sprawie okoliczności łagodzących takich jak złożenie przez oskarżonego wyjaśnień, przyznanie się do winy, stosunkowo krótkiego czasu braku zapłaty świadczeń alimentacyjnych oraz obiektywnie znacznych trudności w znalezieniu pracy przez osobę wielokrotnie karaną i uzależnioną od szeregu środków psychoaktywnych;</p> <p>W osobistej apelacji oskarżony również kwestionował wymiar kar orzeczonych za oba przestępstwa.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Wobec faktu, iż przedstawione powyżej zarzuty pozostają w zasadzie niemalże tożsame, Sąd Okręgowy chcąc zachować przejrzystość i przystępność niniejszych pisemnych motywów wyroków, uznał za celowe, by ustosunkować się do nich w sposób łączny.</p>		

Żaden w wywiedzionych przez obrońcę zarzutów nie okazał się zasadny.

Tytułem wstępu do tej części niniejszych rozważań wskazać należy, iż przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wówczas, jeżeli z punktu widzenia nie tylko zainteresowanej strony procesowej, ale i ogółu społeczeństwa, orzeczona kara jawi się jako niesprawiedliwa, zbyt drastyczna, przynosząca nadmierną dolegliwość. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, czyli niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza zatem znaczną dysproporcję między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą, zasłużoną, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności nadmienić należy, iż w ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób podzielić przekonań obrony i oskarżonego, jakoby jednostkowe kary zasądzone wobec M. L. (1) cechowała rażąca niewspółmierność. Wszak, wymierzając je oskarżonemu Sąd pierwszej instancji uwzględnił wszystkie dyrektywy, płynące z treści art. 53 kk, bacząc jednocześnie na wszelkie okoliczności dotyczące osoby sprawcy, a także właściwie zważył

stopień jego winy oraz społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Zasądzone kary są jednocześnie odpowiednie do tego, by podziałać na oskarżonego powstrzymująco i uświadomić mu nieuchronność poniesienia odpowiedzialności karnej za kolejne naruszenie porządku prawnego. Nadto, są to kary sprawiedliwe, które zachowują właściwe proporcje pomiędzy funkcją represyjną i wychowawczą, a w szczególności winny przyczynić się do uświadomienia oskarżonemu naganności prezentowanych przezeń dotychczas zachowań oraz uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości dowodząc braku bezkarności dla tego typu incydentów.

Słusznego stanowiska Sądu pierwszej instancji w tym zakresie nie zdołały podważyć dość lakoniczne twierdzenia zawarte w apelacji, jakoby za złagodzeniem zastosowanej sankcji karnej przemawiać winny okoliczności takie jak złożenie przez oskarżonego wyjaśnień, przyznanie się do winy, czy przeproszenie pokrzywdzonego. Wprawdzie przesłanki wskazywane przez obronę

można byłoby ewentualnie rozpatrywać na korzyść oskarżonego (choć nie nadając im takiej rangi jak życzyłby sobie tego skarżący), jednakże w odmiennej sytuacji procesowej, np. gdyby sprawca po raz pierwszy wszedł w konflikt z prawem, a co za tym idzie nie zaistniały przesłanki obligujące Sąd do obostrzenia wymierzonej sankcji karnej a prognoza kryminologiczna względem jego osoby była pozytywna. Tymczasem, oskarżony wielokrotnie łamał obowiązujący porządek prawny,

popelniając przestępstwa różnego rodzaju, częstokroć z dość niskich pobudek. Co więcej - pierwszy z czynów stanowiących przedmiot niniejszego postępowania został popelniony w warunkach recydywy i to jednocześnie stanowiąc występki o charakterze chuligańskim charakteryzujący się znacznym stopniem społecznej szkodliwości – co niewątpliwie musiało znaleźć odbicie w rodzaju i wymiarze kary orzeczonej na gruncie przedmiotowej sprawy. Wszak, ze względu na przepisy zaostrzające jej wymiar wobec oskarżonego, organ procesowy został pozbawiony możliwości wymierzenia mu kary innej niż izolacyjna. Ponadto, analizując postawę oskarżonego, trudno uznać, aby proces resocjalizacyjny związany z orzeczonymi względem niego uprzednio karami był zakończony i skuteczny. Wobec tak sformułowanych wniosków, tok dedukcji obrońcy, który konsekwentnie wskazywał, iż pomimo, że kary już orzeczone a nawet wykonane w odrębnych postępowaniach nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i nie podziałały na osobę oskarżonego na tyle, by ustrzec go przed kolejnym wejściem w konflikt z prawem, to nie należy wymierzać mu kary zbliżonej do górnej granicy ustawowego zagrożenia. W istocie jednak wymierzenie M. L. (1) kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze bez wątpienia okazałoby się niewystarczające by spełnić swe ustawowe cele. Stąd, uznać należy, iż wyrażone w treści wniosków rozstrzygnięcie powodowałoby stan rażącej łagodności sankcji karnej, nie stanowiłoby dla oskarżonego realnej dolegliwości, a w zamian umocniłoby jedynie przekonanie, iż w zasadzie pozostaje bezkarny, gdyż

dla rozstrzygnięcia w zakresie kary bez znaczenia pozostaje chociażby jego dotychczasowa nieodpowiednia postawa.

W odniesieniu stricte do kary wymierzonej oskarżonemu za czyn przypisany mu w punkcie drugim zaskarżonego orzeczenia dodać wypada, iż Sąd Okręgowy również nie podzielił obiekcji obrony co do słuszności zapadłego rozstrzygnięcia. Za argumenty przemawiające za złagodzeniem orzeczonej względem M. L. (1) kary nie mogą zostać uznane przekonania skarżącego, jakoby czasookres, w jakim ten dopuścił się przestępstwa niealimentacji był stosunkowo krótki, a nieczynienie zadość prawomocnie orzeczonemu obowiązкови alimentacyjnemu wynikało z trudu znalezienia pracy przez oskarżonego, który jest osobą wielokrotnie karaną i uzależnioną od szeregu substancji psychoaktywnych. Przede wszystkim, skarżący w żaden sposób nie dowiódł, ażeby rzeczywiście oskarżony podjął próby podjęcia zatrudnienia, które jednakże – ze względu na wskazane okoliczności – pozostawałyby daremne, poprzestając na gołosłownych hasłach natury ogólnej. W rzeczywistości bowiem być może część pracodawców podchodzi do osób karanych z pewną ostrożnością, lecz z całą pewnością nie są one pozbawione możliwości podjęcia pracy. Na rynku funkcjonują bowiem podmioty zatrudniające niemalże tylko tego typu osoby. Co więcej – fakt, iż oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną nie może być przez Sąd poczytywany na jego korzyść. Ścieżka, którą podążał dotychczas M. L. (1) jest jego dobrowolnym wyborem, którego winien on

<p>ponosić konsekwencje. W sposób analogiczny należy ustosunkować się do problemów oskarżonego wynikających z uzależnienia od substancji psychoaktywnych, zwłaszcza, iż zarówno on sam i jak i jego obrońca w żaden sposób nie wykazali, ażeby M. L. (1) dążył do zwalczania nałogu, chociażby poprzez podjęcie stosownej terapii.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez przyjęcie, iż aktualnie wymierzone przez Sąd pierwszej instancji jednostkowe kary w realiach niniejszej sprawy są karami rażąco niewspółmiernie surowymi i tym samym zachodzi potrzeba ich złagodzenia.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec bezzasadności wywiedzionych zarzutów na uwzględnienie nie zasłużył żaden z wniosków apelacyjnych.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>4. 5.</p>	<p>Zarzuty wywiedzione przez obrońcę oskarżonego w zakresie czynu z pkt II zaskarżonego wyroku:</p> <p><u>Obraza przepisów postępowania</u>, mająca wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 kpk, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań D. L. przez przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego naraziło pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb, podczas gdy pokrzywdzeni</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	<p>wraz z D. L. utrzymują się ze świadczeń, które w sumie wynoszą 5.600 złotych, D. L. nie pracuje, a dwoje pokrzywdzonych w osobie A. L. oraz M. L. (2) w inkryminowanym okresie przebywało w ośrodku wychowawczym;</p> <p><u>Błąd w ustaleniach faktycznych</u>, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy w/w przepisów postępowania, polegający na bezprawnym uznaniu, że oskarżony naraził pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż doszło do konkretnego narażenia osób uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych;</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut okazał się pozbawiony zasadności.</p> <p>W tym miejscu zauważyć wypada, iż ustanowiony obowiązek dokonania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego dotyczy nie tylko Sądu orzekającego, bowiem także odwołujący, podnoszący ów zarzut, nie może ograniczyć się do prostego, subiektywnego zanegowania oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności nie powinny być obdarzone dowody niekorzystne dla oskarżonego. Ta metoda kwestionowania</p>		

trafności zaskarżonego orzeczenia nie może być uznana za wystarczającą. Obowiązkiem skarżącego każdorazowo jest bowiem skuteczne wykazanie jakich konkretnych uchybień dopuścił się Sąd meriti w kontekście zasad wiedzy, w szczególności logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego przy ocenie materiału dowodowego. Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania, w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście Sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, lecz istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 kwietnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 67/12). Na względzie mieć bowiem wypada, iż sama tylko okoliczność, że oceniono poszczególne dowody, w aspekcie ich wiarygodności, nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego oskarżony czy jego obrońca, nie jest tożsama ze stwierdzeniem, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguły płynącej z treści art. 7 kpk. Rzecz jasna, odmienna ocena dowodów - korzystna dla oskarżonego - jest naturalnym prawem tak jego jak i jego obrońcy, jednakże nie wynika z niej samo przez się, by analiza dokonana w niniejszej sprawie charakteryzowała się dowolnością.

Tymczasem, na kanwie przedmiotowej sprawy skarżący nie był w stanie skutecznie przekonać Instancji Odwoławczej

o słuszności swoich przekonań wyrażonych w treści zarzutów, bowiem te nie zostały w logiczny i racjonalny sposób uargumentowane. Wprawdzie, kwestionując prawidłowość pierwszoinstancyjnego postępowania, apelujący wskazał jakich rzekomych uchybień w zakresie oceny dowodów tenże Sąd miałby się dopuścić, jednakże wywody te nie mogły znaleźć uznania w oczach Sądu Okręgowego. W uzasadnieniu do wywiezionego środka zaskarżenia skarżący zaprezentował jedynie własną – tendencyjną ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej, przedstawioną przy tym z pominięciem pewnych okoliczności wskazywanych przez D. L. a działających na niekorzyść oskarżonego i nastawioną na wyeksponowanie, w oderwaniu od tła sytuacyjnego zdarzenia, faktów mających wybrzmieć z korzyścią dla niego. Jednocześnie, skarżący podnosząc, iż niesłusznie Sąd pierwszej instancji bezwiednie zawierzył depozycjom D. L. w żaden sposób nie uprawdopodobnił, jakoby ta zeznawała niezgodnie z prawdą, poprzestając w zasadzie na przywołaniu tożsamyh co świadek okoliczności, które, co więcej, Sąd Rejonowy dostrzegł i uwzględnił przy czynieniu ustaleń faktycznych.

Wobec faktu, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd merytoryczny przywołał istotę przestępstwa z art. 209 §1a kk, a skarżący dokonanej przez ów organ procesowy wykładni przepisu nie podważył, Sąd Okręgowy nie chcąc mnożyć tożsamyh treści, pominię czynienie wtóryh wywodów w tym zakresie odnośnie do znamienia uporczywości, koncentrując się na okolicznościach wskazywanych przez skarżącego oraz ich randze

i znaczeniu dla zapadłego rozstrzygnięcia.

I tak, powracając do realiów przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż Sąd Rejonowy uwzględnił okoliczności wskazywane przez skarżącego w treści wywiedzonego zarzutu, których jednakże nie należy utożsamiać z niewyczerpaniem przez oskarżonego ustawowych znamion przypisanego mu czynu. Rzecz jasna, prawdą jest, iż na zasadzie surowszej odpowiedzialności karnej nie może odpowiadać ojciec uchylający się od regulowania zasądzonych na rzecz dziecka świadczeń, jeśli jego działania nie będą pozostawały znamienne dla poziomu jego życia, który to poziom, choćby ze względu na sytuację materialną matki, będzie stosunkowo wysoki. W przedstawionej alternatywnie sytuacji nie byłoby bowiem mowy o ziszczeniu się przesłanki popadnięcia przez małoletniego w niedostatek. Jednakowoż, sytuacja finansowa D. L. i wspólnych dzieci stron pozostawała zgoła odmienna niż ta hipotetyczna, opisana powyżej. Wprawdzie, nie budziło wątpliwości, iż D. L. w czasookresie objętym zarzutem korzystała ze świadczeń socjalnych – co sama przyznała na kolejnych etapach przedmiotowego postępowania wskazując jednocześnie kwotę uzyskiwanych z tego tytułu dochodów, którą pierwotnie obliczyła w sposób błędny, by następnie dokonać poprawnych wyliczeń w tym zakresie i stosownej korekty. Finalnie zadeklarowana przez nią przed Sądem Rejonowym kwota uzyskiwanych świadczeń socjalnych pokryła się ze wskazaną następnie w treści zarzutu, przy czym, co obrońca zdawał się zignorować, D. L. wiarygodnie

wykazała na co pieniądze te przeznaczala, wskazując iż były to podstawowe opłaty i koszty utrzymania siebie oraz dzieci.

Poza sporem pozostawała też okoliczność, iż dwójka z dzieci stron w inkryminowanym okresie przebywała w publicznych ośrodkach opieki – co również pokrzywdzona szczerze przyznała. Tutaj jednakże nie należy pomijać, co najwyraźniej uczynił skarżący, iż pobyt w tego typu placówkach nie był bezpłatny. W istocie jego koszt wynosił blisko 500 złotych w stosunku miesięcznym w przeliczeniu na jedno dziecko, do czego dochodziły dodatkowe wydatki związane z ich utrzymaniem jak chociażby zakup kart telefonicznych umożliwiających kontaktowanie się dzieci z matką. Okoliczności pobytu dzieci we wspomnianych instytucjach nie należało zatem poczytywać w pewnym sensie jako zmniejszenia przeznaczanych przez matkę na ich utrzymanie funduszy. Wręcz przeciwnie – całościowy koszt związany z umieszczeniem dzieci w tych miejscach był zbliżony do tego, jaki poniosłaby D. L., gdyby dzieci na stałe pozostawały z nią. Wreszcie, faktem jest, iż pokrzywdzona nie pracowała zawodowo, co najpewniej wynika z faktu, iż na co dzień opiekowała się minimum czwórką dzieci (przy założeniu, że dwójka z nich ze względu na pobyt w ośrodkach publicznych bezpośredniej opieki matki nie wymagała), z których jedno miało niespełna dwa i pół roku wobec czego wymagało permanentnej obecności rodzica, zaś drugie potrzebowało specjalistycznej opieki zdrowotnej. Konieczność rehabilitacji dziewięcioletniego syna wiązała się

przy tym z dodatkowymi kosztami, których świadczenie rehabilitacyjne na pewno w całości nie pokrywało. W ocenie Sądu Okręgowego, wskazane obowiązki rodzicielskie, w sposób obiektywny utrudniały, jeśli nawet nie uniemożliwiały pokrzywdzonej podjęcia pracy zawodowej, co jednakowoż skarżący zdawał się pomijać, podnosząc jakoby brak było podstaw, dla których D. L. nie podjęła stałego zatrudnienia. Poza tym, pokrzywdzona, wobec braku wystarczających do utrzymania środków finansowych, pomimo konieczności sprawowania opieki nad małoletnimi dziećmi, zadeklarowała chęć podjęcia pracy w przyszłości.

Mając na względzie powyższe wywody stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił wiarygodność deklaracji złożonych przez D. L., nie dostrzegając w jej relacji niekonsekwencji, niespójności oraz nierzetelności. Wręcz przeciwnie – zauważyć należy, iż pokrzywdzona przedstawiła fakty takimi jakie były, nie zatajając ani nie marginalizując żadnych okoliczności, nawet tych które obrona mogłaby próbować (i próbowała) interpretować na jej niekorzyść. W ocenie Sądu Okręgowego, relacja D. L. była na tyle szczera i przekonująca, iż nie zdołały jej podważyć tezy zaprezentowane w apelacji, które w żaden sposób nie dowiodły, ażeby ta na którymkolwiek etapie postępowania zeznawała niezgodnie z prawdą. W istocie bowiem skarżący próbował nie tyle wskazać na nieścisłości i sprzeczności płynące z depozycji świadka co dokonać tendencyjnej i intencjonalnej interpretacji szczerze wskazanych przez nią okoliczności, tak by te wybrzmiały z korzyścią

dla jego klienta. Nie mniej jednak, próba ta okazała się daremna, bowiem w świetle całości tak jednoznacznego w swojej wymowie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 209 §1a kk.		
Wniosek		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z:</p> <p>1. Opisu czynu, iż oskarżony naraził pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych;</p> <p>2. Kwalifikacji prawnej czynu oraz z jego podstawy prawnej orzeczenia o karze art. 209§1a kk;</p> <p>W konsekwencji czego:</p> <p>3. Zmianę wymierzonej oskarżonemu kary jednostkowej i wymierzenie kary ograniczenia wolności.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec bezzasadności wywiedzionych zarzutów na uwzględnienie nie zasłużył żaden z wniosków apelacyjnych.		
Lp.	Zarzut	
	<p>Zarzut wywiedziony przez oskarżyciela publicznego:</p> <p>Obraza przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk wyrażająca się w niedokonaniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>właściwej subsumpcji wskazanego wyżej przepisu do stanu faktycznego ustalonego w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez niezasadne wyeliminowanie z opisu czynu zarzuconego w pkt I aktu oskarżenia, iż N. L. nie usiłował dokonać kradzieży z użyciem przemocy i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynu wyczerpującego znamiona z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a §1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, w sytuacji, gdy z prawidłowo poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, iż oskarżony wyczerpał znamiona czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a §1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. 64 § 2 kk;</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut wywiedziony przez oskarżyciela publicznego okazał się niezasadny.</p> <p>Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na nieprawidłowość postawionego zarzutu zawartego w petitum apelacji, albowiem w sytuacji, gdy podnoszony jest zarzut obrazy prawa materialnego założeniem jest niekwestionowanie samych ustaleń faktycznych. Tymczasem w przedmiotowej sprawie sąd meriti ustalił, że zamiarem oskarżonego nie było usiłowanie dokonania zaboru mienia pokrzywdzonego, co doprowadziło do odrzucenia proponowanej w akcie oskarżenia przez oskarżyciela publicznego kwalifikacji prawnej. Nie może bowiem być wątpliwości, że w kategorii ustaleń faktycznych</p>		

mieszczą się również ustalenia w zakresie strony podmiotowej (zamiaru) jaki towarzyszył działaniom sprawcy, w tej konkretnej sprawie chodziło o usiłowanie dokonania kradzieży z użyciem przemocy. Dlatego prawidłowo sformułowany zarzut powinien kwestionować ustalenia faktyczne w zakresie braku przyjęcia przez Sąd I instancji usiłowania zaboru mienia z użyciem przemocy. Niemniej tego uchybienia w postaci błędnego sformułowania zarzutu w petitum apelacji musi on być rozważany w połączeniu z uzasadnieniem środka odwoławczego, z którego w oczywisty sposób wynika, że prokurator uznaje za nieprawidłowe ustalenia sądu, który nie dopatrzył się w działaniu oskarżonego usiłowania dokonania kradzieży mienia należącego do M. D..

Na wstępie tej części rozważań nadmienić należy, iż Sąd nie jest związany kwalifikacją prawną czynu przedstawioną przez oskarżyciela, gdyż nie wychodząc poza granice oskarżenia, może czyn zakwalifikować według innego przepisu. W wypadku stwierdzenia, że kwalifikacja wskazana w akcie oskarżenia jest błędna, Sąd ma obowiązek dokonać jej zmiany w wyroku przez przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu, zaakceptowanie bowiem błędnej kwalifikacji prawnej oznaczałoby wydanie wadliwego wyroku z powodu naruszenia przepisów prawa materialnego. Określenie kwalifikacja prawna czynu oznacza przyporządkowanie danego czynu przepisowi ustawy karnej określającemu przestępstwo. Natomiast zmiana kwalifikacji prawnej jest stwierdzeniem nieadekwatności kwalifikacji

dotychczasowej w porównaniu z rzeczywistym stanem rzeczy. W tym miejscu jasno dopowiedzieć należy, iż to nie sama kwalifikacja prawna jest dla Sądu wiążąca, a dokładny opis czynu, który jest przedmiotem rozpoznania. Konkludując stwierdzić należy, że nie wykraczając poza granice oskarżenia Sąd może zmienić kwalifikację prawną czynu przypisaną oskarżonemu, wszak ramy określone w treści zarzutu i jego uzasadnieniu, zawarte w akcie oskarżenia, wyznaczają zakres tzw. zdarzenia historycznego, które w zależności od konkretnej sytuacji faktycznej, może być podciągnięte pod właściwy przepis prawa karnego.

I tak, w toku niniejszego postępowania ustalono, iż czyn przypisany oskarżonemu w pkt I zaskarżonego orzeczenia nie nosił znamion usiłowania kradzieży z użyciem przemocy, co zobligowało Sąd Rejonowy do dokonania korekty w przyjętej przez oskarżenie kwalifikacji prawnej czynu poprzez wyeliminowanie z niej art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk oraz art. 11 § 2 kk. Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd merytoryczny dosadnie uargumentował w stosownej części tabelarycznego uzasadnienia wyroku, gdzie przywołał istotę przestępstwa rozboju oraz różnice pomiędzy nim a występkiem przypisanym oskarżonemu, przy czym argumenty te Instancja Odwoławcza w zupełności podzieliła. Wszak, ustalenia faktyczne w tym zakresie oparte zostały w zdecydowanej mierze na relacji pokrzywdzonego, który przyznał wprost iż M. L. (1) nie żądał od niego pierwotnie pieniędzy ani papierosów, koncentrując się na irracjonalnym ataku

na osobę pokrzywdzonego. W istocie, interakcję między stronami zainicjowało pytanie oskarżonego skierowane do swojej ofiary czy ta znajduje się w posiadaniu wyrobów tytoniowych, jednakże – jak wskazał sam oskarżyciel – napaść na M. D. nastąpiła dopiero, gdy ten udzielił odpowiedzi przeczącej. Wobec powyższego nie sposób konkludować, ażeby sprawca posłużył się przemocą (o groźbie jej użycia oraz doprowadzeniu do stanu nieprzytomności lub bezbronności nie było w ogóle mowy) motywowany chęcią dokonania kradzieży, co stanowi podstawową przesłankę rozboju. Wręcz przeciwnie – ta stanowiła niejako reakcję na niesatysfakcjonującą go odpowiedź ze strony pokrzywdzonego, gdyż najpewniej M. L. (1) wyimaginował sobie, że ten go okłamuje. Zupełną rację ma zatem Sąd merytoryczny kształtujący przekonanie, iż rzeczona agresja ze strony M. L. (1) nie była środkiem do osiągnięcia celu w postaci zaboru mienia, lecz bardziej wynikała z chęci zaczepki czy wyładowania agresji na przypadkowo napotkanej osobie, która nie dość że nie spełnił żądania oskarżonego, to na dodatek w jego odczuciu przekazała mu nieprawdę. Jednocześnie, przyjęcie motywacji wskazywanej przez oskarżyciela publicznego byłoby niedorzeczne. Wszak M. L. (1) doskonale wiedział, iż jego ofiara nie dysponuje przedmiotami leżącymi w kręgu jego ówczesnego zainteresowania. Nie należy nadto tracić z pola widzenia, iż jak wynika z przywołanych przez oskarżenie pierwotnych depozycji świadka pomiędzy żądaniem wydania papierosów a bezpośrednim atakiem na osobę pokrzywdzonego, napastnik przez chwilę przyglądał się rowerowi,

którym podróżował S. D., co jego rzeczywiste nastawienie do potencjalnego zaboru mienia, które nie stanowiło dlań priorytetu. Argumentem przemawiającym za brakiem u oskarżonego zamiaru dokonania kradzieży jest również jego zachowanie już po pobiciu pokrzywdzonego. Jak wynika z zeznań M. D. w wyniku otrzymanych uderzeń prawie utracił przytomność i nie był w stanie odpierać dalszych ataków ze strony napastnika. Gdyby zamiarem oskarżonego faktycznie było dokonanie kradzieży mienia (a w szczególności papierosów), to nic nie stało na przeszkodzie aby po doprowadzeniu pokrzywdzonego praktycznie do stanu bezbronności sprawca kontynuował swoje działania zmierzające do zaboru mienia, poprzez na przykład obszukanie leżącego pokrzywdzonego. Tymczasem M. L. (1) bezpośrednio po pobiciu pokrzywdzonego oddalił się z miejsca zdarzenia, co świadczy o całkowitej irracjonalności jego działania polegającego na zaatakowaniu obcego mu człowieka bez żadnej ku temu przyczyny. Analiza wszystkich tych okoliczności towarzyszących zdarzeniu skutkować musiała przyjęciem, iż zamiarem oskarżonego nie było usiłowanie rozboju, co z kolei zobligowało Sąd Rejonowy do zmiany zaproponowanej przez oskarżenie kwalifikacji prawnej w taki sposób, by ta odpowiadała ustalonemu stanowi faktycznemu.

Co więcej - wobec powyższego uznać należy, iż wyrażony w treści apelacji pogląd oskarżyciela publicznego na przedmiotową sprawę w tym zakresie stanowił nic innego jak tylko daleko idące i nieoparte żadnymi obiektywnymi dowodami

insynuacje co do domniemanego zamiaru sprawcy, któremu w sposób jednoznaczny przeczy prawidłowo ustalona przez Sąd pierwszej instancji konwencja zdarzeń. Wobec powyższego, z oczywistych względów, dywagacje skarżącego nie mogły okazać się wystarczające, by móc skutecznie podważyć przyjętą przez Sąd Rejonowy kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I zaskarżonego orzeczenia i spowodować zmiany pierwszoinstancyjnego orzeczenia.

Niezależnie od braku podstaw do zakwestionowania poczynionych przez sąd rejonowy ustaleń faktycznych zaznaczyć należy, iż wnioskowana w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna w zakresie czynu z pkt I-ego nie była możliwa z uwagi na niemożność przyjęcia chuligańskiego charakteru przestępstwa rozboju. Wprawdzie taką możliwość widział Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20.08.2009r. WK 13/09 (OSNKW 2009/1/1732, jednakże pogląd ten słusznie został zakwestionowany przez komentatorów (T.Bojarski, Komentarz do art. 57a kk, Komentarz do kk pod redakcją K.Buchały) jak i w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. I tak w wyroku z dnia 11 lipca 2019r. IV KK 302/18 (OSNKW 2019/9/56) uznano, że przepis art. 115§21 kk zawiera zamknięty katalog występków, które mogą być uznane za mające charakter chuligański, zaś w katalogu tym jako występkę przeciwko mieniu wymieniono jedynie umyślne niszczenie, uszkodzenie lub czynienie niezdatnej do użytku cudzej rzeczy, tj. występki z art. 288§1 kk, zatem art. 57a§1 kk nie ma zastosowania do innych występków przeciwko mieniu. Zgodnie z art.

<p>115§1 kk te okoliczności popełnienia takiego występku, jak też motywacja sprawcy, które można potraktować jako określone w art. 115§ 21 kk (działanie publicznie i bez powodu albo oczywiście błahego powodu, okazanie rażącego lekceważenia porządku prawnego), powinny rzutować na ocenę społecznej szkodliwości czynu, a tym samym na wysokość wymierzonej sprawcy kary.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I, poprzez przyjęcie, że oskarżony M. L. (1) usiłował dokonać kradzieży z użyciem przemocy i w konsekwencji zakwalifikowanie czynu z pkt I aktu oskarżenia jako przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a §1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. 64 § 2 kk i wymierzenie mu za ten czyn kary w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności, grzywny w rozmiarze 150 stawek po 10 złotych każda oraz kary łącznej w pkt III wyroku w rozmiarze 6 lat i 6 miesięcy.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec bezzasadności wywiedzionego zarzutu na uwzględnienie nie zasłużył sformułowany przez prokuratora wniosek apelacyjny.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
--	--

1.	-----
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
-----	-----
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 17 marca 2021 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt II K 1474/20.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Wobec bezzasadności wywiedzionego zarzutu i przy jednoczesnym braku przesłanek z art. 440 kpk, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by podjąć ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
-----	-----
Zwięźle o powodach zmiany	
-----	-----

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
---	--

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.	-----	# art. 439 k.p.k.-----
Zwięzle o powodach uchylecia		
-----	-----	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzle o powodach uchylecia		
-----	-----	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
-----	-----	
4.1.	-----	# art. 454 § 1 k.p.k.-----
Zwięzle o powodach uchylecia		
-----	-----	
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
-----	-----	
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	

-----	-----	-----
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II III	<p>Sąd Odwoławczy na podstawie art. 29 ust. 2 Prawo o adwokaturze i § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2019, poz. 18) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adv. A. M. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł VAT) za obronę oskarżonego sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym;</p> <p>Bacząc na sytuację materialną oskarżonego, na którym ciąży obowiązek alimentacyjny względem kilkorga dzieci, a który w perspektywie ma odbycie kary pozbawienia wolności, na podstawie przepisów art. 624 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk zwolniono go od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze określając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.</p>

7. PODPIS